

Pamięć ofiarom wybrzeża

Był rok 1970 14 grudnia wybuchają strajki wybrzeża
We wszystkich stoczniach od Szczecina aż do Elbląga
Zaczęło się od Gdańska w stoczni imienia Lenina
To były cztery dni z władzą i społeczeństwem wojna

Ta tragiczne wydarzenia były skutkiem pogarszającego się życia
Jak brak towarów podstawowych a także szalała inflacja
Władza cwana w sobotę podwyżki w Warszawie uchwaliła
A w niedzielę, gdy naród w kościołach w życie ustawą wprowadziła

Robotnicy miast wybrzeża wychodzą niezadowoleni na ulicę
W Gdańsku zajmują dworzec i kierują się pod komitet centralny
A w Warszawie Władysław Gomułka po naradzie podejmuje decyzję
Był zagorzałym by użyć broni palnej dla ustroju obrony

Pierwszy sekretarz Gdańska Stanisław Kociołek wprowadza wojsko
Trójmiasto zostaje oblężone przez czołgi milicję i helikoptery
Zaczyna się czterodniowa wojna brutalnie demonstrantów zabijano
Wiele budynków się paliło jak dworzec i komitet centralny

To były ostatnie cztery dni rządów Władysława Gomułki
Kosztowało to około 45 zabitych i ponad 1000 robotników rannych
W Warszawie nastają zmiany Edward Gierek pierwszy sekretarz partii
On anuluje podwyżki wprowadza nowy program w swych obietnicach

Przed stocznia gdańską im. Lenina przed główną bramą
Wyrósł wielki pomnik z trzema krzyżami i kotwicami
Na kopcu z wielką tablicą pamięci zamordowanym ofiarom
Co przyczynili się dla ojczyzny, że naród dzisiaj jest wolny

Hieronim Borkowski